№ 222. Kraków 26 Września — Piątek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 16	rocznie	złr. 20
półrocznie	„ 8	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30 kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. [illegible]
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
Od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 3 kr. Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

OGŁOSZENIE PRENUMERATY

na kwartał IV 1856 r. tojest na miesiące: **Październik, Listopad i Grudzień.**

Dziennik sam w miejscu . . 4 złr.
pocztą w kraju. 5 „
z Dodatkiem miesięcznym
w miejscu . . 7 „
pocztą w kraju. 8 „

Dodatku osobno prenumerować nie można.

Liczba egzemplarzy tak dziennika **Czas** jak i **Dodatku** miesięcznego stósować się będzie do liczby prenumeraty; dla tego uprasza się o śpieszne jéj nadesłanie, aby nie narazić Szan. Abonentów na brak pierwszych numerów kwartału; tudzież o wyraźne nadmienienie, czy dziennik **Czas** sam lub z **Dodatkiem miesięcznym** jest żądany.

Dodatek miesięczny wychodzić zaczął z rokiem bieżącym i wychodzić będzie daléj jak dotąd, z dniem ostatnim każdego miesiąca w formacie książkowym 12 do 15 arkuszy druku mającym. Dodatek ten zawierać będzie: artykuły polityczne, religijne, ekonomiczne, historyczne, dokumenta, rozprawy krajowe, literaturę w ogóle, to jest: powieści, poezye krytyki itd., przytém Kronikę zawierającą korespondencye z różnych stolic europejskich przedstawiające obraz ich z upłynionego miesiąca.

☞ Urzędy pocztowe Królestwa Polskiego mają upoważnienie przyjmowania przedpłat na **Dodatek miesięczny.**

Kraków 25 września.

Artykuł *Morning Posta*, o którym mówiła wczorajsza depesza, nie podaje jakoby odwołanie posłów francuskiego i angielskiego z Neapolu i wysłanie tamże flot obu mocarstw zachodnich było czynem dokonanym, ale tylko prawdopodobnym, a nawet więcéj, bo nieochybnym i bardzo bliskim. Wersya drugiéj depeszy była więc prawdziwą. Zgadzają z tem podaniem *Debaty*. Utrzymują one, że flota francuska opuści Tulon 22go lub 23go, miejscem zebrania dla obu flot ma być Ajaccio w Korsyce. Eskadry połączone powiozą ostateczne instrukcye panu Brenier. Instrukcye mają cechę ultimatum. Jeżeli tak będzie, to ultimatum już obecnością flot popartem zostanie. W razie odmowy poseł francuski uda się na okręt, a flota pozostanie w zatoce neapolitańskiéj dla bezpieczeństwa krajowców, jak powiedzianem było.

Le Nord zamieszcza list z Neapolu potwierdzający wszystkie te doniesienia; zapewnia przytem, że baron Hübner nie miał urzędowéj misyi, że jeżeli uczynił jakie przedstawienia dworowi neapolitańskiemu, były one tylko *officieuses* a nie *officielles;* a następnie że nie ma przyczyny obawiać się rozruchów. Jeżeli to prawda, niebezpieczeństwo zagrażające Europie nowem zamięszaniem, jest nierównie mniejsze.

Kilka dzienników zwraca także uwagę na tę okoliczność, że król neapolitański udał się w téj chwili do Gaety; widzą one w tym dowód, że król nie sądzi aby chwila obecna była tak ważną, skoro opuszcza stolicę. Argument ten wydaje nam się obosieczny; z odjazdu monarchy przeciwny wniosek dałby się także z równą wyprowadzić loiką; ale i jedno i drugie rozumowanie byłoby tylko domysłem.

Domysłem również są dowodzenia, że w demonstracyi przedsięwziętéj przez dwory zachodnie, jest tylko proste następstwo umów na konferencyach zawartych w znanym protokóle z 8go marca. *Debaty* widzą, że Francya ustępuje tu przed polityką angielską, a lord Palmerston przeprowadza zapowiedzianą przez lorda Clarendona w Paryżu względem Włoch politykę, dla tego, że w obec parlamentu i opinii narodu angielskiego inaczej uczynić nie może. Dziennik ten odwołuje się do noty jaką *Monitor* dziś lub jutro w tym przedmiocie ma zamieścić, a która ma objawić cel i znaczenie postanowienia dworów zachodnich. W téj nocie wyraźnie będzie wypowiedzianem, podobnie jak było w protokóle konferencyi, że mocarstwa zachodnie wdają się w sprawy neapolitańskie aby utrzymać porządek w Europie, a protestują przeciw wszelkiemu zaburzeniu. Przypomnieć tu wypada, że w ówczas już przepowiedział p. Manteuffel, iż dojdą tym sposobem do całkiem przeciwnego rezultatu.

Oczekujmy więc *Monitora*. Czas wielki aby coś pewnego w téj sprawie usłyszeć się dało, a nie same ogólniki jak dotąd bywało. Wszakże zdaje się, że cała sprawa jest tylko groźnym ogólnikiem, tém groźniejszym, iż coś stanowczego ukaże się dopiero w następstwach, a żywioły z których się składa, są tak elastyczne, iż nikt dokładnie następstw przewidzieć nie jest w stanie.

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 23 września.

ꝏ Sprawa neapolitańska przyszła nareszcie do tego kresu, który wam oddawna przepowiadałem. Floty sprzymierzone wyszły lub wyjdą do Neapolu i posłowie francuzki i angielski już są albo będą odwołani. Wiadomość podana przez *Débaty* jeszcze tu urzędownie nie potwierdzona, lecz stanie się pewną, choćby na teraz była nawet zawczesną. Rzeczy po widzeniu się p. barona de Hübner z królem, tak stały, że krok ten był prawie koniecznym. Gdzie występują fakta, tam mówić jeszcze o prawie, byłoby zapóźno. Napróżno byłoby także rozprawiać, czyja w tym obrocie kwestyi właściwie wina. Pytać raczéj trzeba, jakie tego kroku będą skutki. Dzienniki dzisiejsze spodziewają się, że król zastosuje się do życzeń państw zachodnich i do rad Austryi. Liczą na umiarkowanie ze wszystkich stron i mniemają, że w najgorszym razie kwestya ta, nie poruszy innych krajów włoskich. Na to ostatnie przypuszczenie zgodzić się można. Lecz co do kwestyi ze strony rządu neapolitańskiego, tych pogodzenie w obecnych stosunkach ze stanowiskiem zajętem przez Neapol i państwa zachodnie pojąć trudno. Przed dwoma miesiącami radzono królowi z Wiednia, żeby na wzór Cesarza Rosyi, sam z własnéj woli, wszedł na drogę zmiany systemu polityki. Jeszcze szczere i spokojne wystąpienie w tym duchu, mogłoby ocalić Neapol od nieprzewidzianych następstw dalszego oporu. Jenerał Martini z temi wyjechał radami. Jeśli do pojednania nie przyjdzie, Austrya już oświadczyła, że za dalsze wypadki odpowiedzialności na siebie nie weźmie.

W kwestyi neufchatelskiéj gabinet tutejszy jeszcze na przedstawienia gabinetu berlinskiego nie odpowiedział. Lecz pójdzie zapewne za Francyą, która prawa przyznanego Prusom przez protokół londyński z dnia 24go maja 1852 r. nie zaprzecza, lecz gwarancyi takowego na siebie nie bierze i drogę pojednania radzi. Jest rzeczą widoczną, że kwestya ta rozstrzygnie się przed sądem dyplomacyi europejskiéj. W téj chwili tak Francya jak i Austrya radzą tylko Szwajcaryi, żeby ze zwyciężonymi łagodnie się obchodziła i procesu nawet zaniechała, pozwalając skompromitowanym wyjść za granicę.

P. de Thouvenel poseł francuzki w Carogrodzie, zaprotestował przeciw odwołaniu przywileju danego przez księcia Ghikę kap. Magnan do żeglugi parowej na Serecie i Prucie. Że Austrya odwołanie to u Porty wymogła, to pewna. Prut i Seret nie są objęte rozporządzeniami traktatu paryzkiego, co do wolności żeglugi na Dunaju. Kompania Lloyda, która ma przywilej na téj rzece, byłaby dotkniętą tem otwarciem rzek przyległych dla żeglugi obcéj. Spór ten rozstrzygnionym zapewne zostanie przez porozumienie się państw sprzymierzonych z Austryą i z Portą nad sposobami, któreby wolność żeglugi tak na Dunaju, jak na Prucie i Serecie załatwić mogły bez uszkodzenia praw nadanych kompanii Lloyda w jéj przywileju.

Projekt założenia w Peszcie banku dla rolnictwa wywołał wielkie rozprawy. Jedni widzą w nim konkurencyę z bankiem tutejszym kredytowym i walczą przeciw; drudzy widzą pomoc dla właścicieli węgierskich i są za nim. Co do konkurencyi, téj obawa próżna, gdyż bank kredytowy tutejszy ma być bankiem dla przemysłu, gdy tymczasem peszteński będzie bankiem dla rolnictwa. Co do korzyści jakieby stąd wynikněły dla posiadaczy dóbr, te łatwe są do ocenienia. Idzie tylko o to, czyby wyrzucenie na plac nowych akcyj w wartości 25 milionów złr. nie przepełniło już i tak prawie pełnéj miary i czy nie powiększyłoby jeszcze kryzys, przez którą giełda i świat finansowy przechodzą w téj chwili. Ministeryum finansów jak mówią, z tych powodów jest za wstrzymaniem projektu.

Berlin 23 września.

† Z dniem wczorajszym skończyły się uroczystości ślubne księżniczki pruskiéj Ludwiki z W. ks. Badeńskim. Wszystko odbyło się w kole familii królewskiéj i proszonych gości stósownie do przepisanego w podobnych okolicznościach ceremoniału. Zabaw publicznych nie było żadnych. Trochę więcéj ruchu w mieście, kilka oświetlonych prywatnych domów wieczorem dnia ślubnego, tłumy gapiącego się ludu na przejeżdżające galowe powozy, to wszystko, co znać dawało publicznie, że jedna z księżniczek pruskich wychodzi za mąż za panującego księcia w Niemczech. Dzisiaj wszystko cicho. Nowożeńcy i goście zabierają się do odjazdu. Jutro i król wyjeżdża do prowincyi nadreńskiéj. Pojutrze będzie w Hanowerze i Hamm, 25go stanie w Koblenc, jeden dzień przepędzi w Stolzenfels, 28 i 29go zabawi w Trewirze dla uroczystości poświęcenia tamecznej bazyliki. To jest główny cel podróży królewskiéj. Następnie uda się król do Karlsruhe, a późniéj do prowincyj Hohenzollern. W drodze téj spotka się z siostrą swoją, cesarzową matką, która w tych dniach przejeżdżać będzie przez Wrocław, udając się na Drezno do Stuttgardu.

W polityce zupełna cisza; nawet o kwestyi neufchatelskiéj mówić przestano. Rzecz ma być na drodze dyplomatycznéj prowadzona. Gabinet tutejszy uczynił w tym względzie stósowne kroki. *Nationalzeitung* lęka się, aby polityka państw niemieckich, które mają ciągle jakieś zatargi z Szwajcaryą, kraju tego całkiem w ręce Francyi nie oddała. Radzi zatem, aby zamiast pośrednictwa dyplomacyi, a mianowicie francuzkiéj, Prusy starały się wprost z Szwajcaryą traktować. O wypadku z korsarzami afrykańskiemi, zdaje się, że całkiem zapomniano.

Co obecnie najwięcéj uwagę publiczną zajmuje, to kwestye finansowe i spadek wszystkich papierów na giełdzie. W ministeryum finansów panuje wielka czynność. W projekcie podobno jest postawienie całkiem nowego systemu finansów. Uchwalona przed parę laty 25-procentowa podwyżka podatku dochodowego i konsumcyjnego ustaje z 1 stycznia p. r. Jak ubytek ten pokryć? Budżetu pojedyńczych ministerstw zmniejszyć podobno nie można. Postanowione podwyższenie pensyi urzędników i rozszerzenie niektórych gałęzi w administracyi nie dozwalaja myśleć o zaprowadzeniu najmniejszéj oszczędności. Suma, o którą budżet ma być powiększony, wynosi 2,573,000 tal. Aby ją otrzymać, nie ma podobno innego sposobu, jak zaprowadzić stósowną zmianę w samym systemie podatkowania. Nad tego rodzaju projektem do prawa mają właśnie w ministeryum pracować. Domyślają się, że z tego powodu będzie i sejm wcześniéj niż zwyczajnie zwołany.

Spadek papierów na giełdach europejskich nie mógł pozostać bez wpływu na tutejszą, chociaż w miejscu samém nie było do tego wyraźnych i jasnych przyczyn. Dzienniki spadek ten uważały za nierozsądny i niczem nieuzasadniony, ale papiery jak spadały tak spadały, a bank tutejszy podniósł wczoraj dyskonto na weksle na 6%. Powodem do tego ma być zmniejszanie się zapasów gotówki, a celem przeszkodzenie nieustającemu odpływowi srebra. Równocześnie zaszło tożsamo w Wiedniu; z podobnych przyczyn bank tameczny podwyższył dyskontowanie weksli o 1%. W skutku postanowienia tego tutejszego banku i wiadomości podobnéj odebranéj wczoraj z Wiednia, papiery jeszcze więcéj spadły. Niektóre, i między niemi najlepsze, stoją już do 10% niżéj jak przed dwoma i trzema tygodniami. Wpływają na ten stan giełdy i obawy polityczne, chociaż te jak na teraz zdają się być zupełnie płonne. Niepewność jednak nie ustaje, i ona może więcéj jeszcze, aniżeli brak pieniędzy, na który się powszechnie skarżą, przyczynia się do tego stanu giełdy. Mówiono tu już nawet o wypowiedzeniu licznych kapitałów depozytowych, coby było nowym dowodem panującego

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

PRZEGLĄD
usiłowań rolniczo-przemysłowych.

Zamiłowanie życia wiejskiego w narodzie, jako podpora rolnictwa.

(Ciąg dalszy.)

Królowa, szlachta i lud, wszyscy w Anglii mają upodobanie w życiu wiejskiém.

Chcąc się przekonać o téj prawdzie niema potrzeby badania obyczajów angielskich na miejscu, możemy poznać ich zamiłowanie do wsi i z naszego ogniska. W tym celu wystarcza obeznanie się nieco z ich literaturą narodową. Czytając ich poetów spostrzega się, że wieś była zawsze ich natchnieniem. Jestże gdzie u starożytnych lub nowoczesnych wymowniejsza sielanka nad pożegnanie Julii z Romeem przez Szekspira? Natchnienie wiejskie znajduje się także w XVI wieku w pracy równocześnika Szekspirowego, w Królowéj czarownic, *the fairy queen* Spencera, poemacie, który podobał się niezmiernie królowéj Elżbiecie. Siedemnasty wiek dał Anglikom Milton, kreślący przedziwnie raj ziemski. W początku przeszłego wieku próbował sam Pope śpiewać o lesie windsorskim. Wszyscy ich poeci lubią zmierzać do przedmiotów wiejskich. Im bliżéj naszych czasów, tém wybitniéj występuje to upodobanie w życiu wiejskiém. Posępna imaginacya najpoważniejszego Anglika znajdzie uśmiechające się obrazy i pieszczotliwe słowa, gdy chodzi o skreślenie orzeźwiającego cieniu, zielonéj murawy i kwiatów miłéj woni.

Począwszy szczególnie od chwili, gdy rolnictwo angielskie odkryło drogę rychlejszego zbogacenia się, stała się literatura angielska zupełnie sielską, możnaby powiedzieć rolniczą. Między 1726 a 1730 rokiem wydaje Thompson ze Szkocyi rodem swój sławny poemat o porach roku, w którym prace rolnicze są opisane zarówno poetycznie jak wiernie. Nieco późniéj pisze poeta angielski, smętny Gray *Elegię pisaną na cmentarzu wiejskim* i *ody swoje do wiosny*. Od czasów Thompsona i Graya aż do dziś staje się wieś coraz więcéj ulubionym przedmiotem pisarzy angielskich.

Nie tylko poeci śpiewali wierszem o scenach wiejskich. Prozaicy opiewali ten przedmiot z równie uwieńczonym skutkiem. Obrazy życia wiejskie zajmują w pracach romansopisarzy angielskich najpiękniejsze ustępy. Czytając ich opowiadania tak pojedyncze, opisy tak wierne przez najlepszych pisarzów, i porównując ich z wielką częścią tych opowiadań i opisów życia wiejskiego przez pisarzy francuzkich, występuje dopiero w całéj sile niesmak do ostatnich.

Angielscy pisarze badają naturę pod gołém niebem, i opisują ją z tą prostotą, która prawie zawsze prawdzie towarzyszy. Osoby poruszające się w tym obrazie wiejskim i naturalnym, żyją życiem rzeczywistém i nieurojoném; czytając zdaje się, iż widzi się ich pracujących na prawdę, że się słyszy ich słowa i myśli, troski i trudy, że to są włościanie podobni do téj garstki najlepszych w istotnéj rzeczywistości. Te uwagi nastręczają się szczególnie w czasie czytania najlepszych powieściopisarzy angielskich, np. Goldsmitha *Vicar of Wakefield.*

Proboszcz z Wakefieldu jest romansem nadewszystko rolniczym. Bohaterem jego jest ksiądz protestancki, który jest zarazem kapłanem, ojcem rodziny i gospodarzem wiejskim, pełni zatém trzy wielkie obowiązki, dla Anglika najwyższe, jakie pełnić może człowiek.

Największym powabem téj powieści jest ten zbawienny duch, który się w niéj wszędzie przebija, przez czystość uczuć, świętość radości rodzinnych, szlachetność i wzniosłość religii i szacunku godne życie poświęcone pracy około roli. Takie dzieło buduje bardziéj i łatwiéj niżeli najpiękniejsze morały i najgłębsze rozumowania filozoficzne.

Podobnie piękną i zajmującą jest powieść przez pannę Mitford napisana pod tytułem: *Nasza wieś* (our village). Wyobraża ona życie dawniejszego gospodarza wiejskiego w Anglii, i kreśli wieś z tém podobieństwem do rzeczywistości, jakie stanowi charakter angielskich powieści.

I jeżeli przyznać trzeba, że piękna literatura angielska jest pożyteczną zarazem, poważną i nauczającą zaledwo nie rolniczą, to z drugiéj strony nie jest ich literatura naukowa i rolnicza wolna od upiększających ją wyimków poezyi i historyi. Do technicznych i oschłych opisów téj lub owéj pracy miesza się ustęp przytoczony z starożytnéj lub nowoczesnéj literatury ożywiający te drobnostkowe i pedantycznie dokładne rady gospodarskie.

Zbyteczném byłoby dowodzić rolniczego charakteru plemienia słowiańskiego, bo położenie naszego kraju i urodzajność wielu jego okolic musiały powoływać nas od najdawniejszych czasów do rolnictwa. Wyrazem rolniczych obyczajów były już za czasów pogańskich obrzędy religijne, pieśni ludowe, strój ludu i panów, mężczyzn i niewiast u wszystkich Słowian, a w szczególe u Polaków. Gdy inne narody północne słynęły podbojem, a w czasach późniejszych sposobiły się do kupiectwa, które ich spiesznie zbogacało, pozostał naród polski zawsze głównie rolniczym.

Z piśmiennych, a narodowych pomników dowodzących powyższego twierdzenia pominąwszy dzieła wyłącznie w tym względzie naukowe służą nam Kantyczki, pisane przez poetów żyjących przed Rejem, które opiewają, iż *zabawa wiejska, zatrudnienie się rolą należy do najmoralniejszych i najprzyjemniejszych.*

Prawda, że z przeobrażeniem się szlachty polskiéj z rolniczéj w rycerską, padł cały ciężar uprawy roli i wyżywienia krajowéj ludności na chłopa, mimo tego

niezaufania w świecie finansowym.

Dziwna, że w takim stanie giełd dobijają się aż trzy towarzystwa o koncesyą budowania dróg żelaznych rosyjskich. Na czele pierwszego towarzystwa stoi Rothschild, który jednak nie traktuje podobno na seryo. Na czele drugiego stoi bankier Stieglitz w związku z domami francuzkiemi obu Pereirów, Hottinguera, Foulda i innych, oraz z Hopem w Amsterdamie i Baringiem w Londynie. Na czele trzeciego stoją domy belgijskie i niemieckie, jako Bischoffsheim w Brukselli, Oppenheim w Kolonii, tutejsze towarzystwo dyskontowe Hansemanna, bank darmstacki, Goll i Schmidt w Frankfurcie, Loebbecki w Wrocławiu. Tu jest mniemanie, że domy belgijskie i niemieckie otrzymają pierwszeństwo, ponieważ korzystniejsze podały warunki niż towarzystwo francuzkie, a nadto mają być popierane przez gabinety belgijski i pruski. Wszystkie te towarzystwa obiecują sobie złote góry.

Na teraz chodzi o trzy główne linie dróg żelaznych w Rosyi. Pierwsza od Moskwy do Theodozyi z przybocznemi drogami do Odessy i Dniepru; druga od Moskwy do Niższego Nowogrodu; trzecia od Petersburga do Warszawy, z przyboczną drogą do Libawy i do Królewca na Kowno. Wszystkie te drogi wynosić będą około 3,900 wiorst, a do budowania ich potrzebny jest kapitał zakładowy 268 milionów rubli srebrnych.

Sejmy prowincyonalne zostały zwołane. Komisarzem królewskim poznańskiego jest preses naczelny, p. Puttkamer, marszałkiem Hiller von Gaertringen, wicemarszałkiem Ignacy Skórzewski z Nekli.

Paryż 21 września.

L*** Mielibyście prawo zastósować do mnie ów wiersz p. Poitevin do Ponsarda autora komedyi *La Bourse:*

Votre bourse entre nous, n'est pas bonne, et vos vers
Péniblement construits marchent tout de travers;

i byłoby w tém zastósowaniu więcéj prawdy, aniżeli u miernego poety p. Poitevin, albo w prozie p. Leriche, którzy dla tego tylko piszą przeciw Ponsardowi, aby swe imiona jako tako, obok jaśniejącéj gwiazdy przyczepić, i choćby na chwilę wynurzyć się z głębi zapomnienia.

Bursa paryska nadaremnie usiłuje wyjść z długiego letargu; z każdą likwidacyą obudzone nadzieje zawodzą spekulacyą i wszelkie rachuby. W upłynionym jednak tygodniu koleje żelazne już dla tego samego że się zbliża termin wypłaty dywidendów, zyskały nieco: zachodnia fr. 30, południowa 10, śródziemna 21. 25, Lyon 15. Północna straciła 22. 50, bo kradzież około 6 milionów musiała koniecznie wpłynąć fatalnie w rachubę przyszłych zysków. Jeden tylko Kredyt ruchomy niezależnie od mniéj przyjaźnych okoliczności zawsze utrzymuje się w cenie i podniósł się o 35 fr. Kiedy pytano jednego ze spekulantów: *pourquoi le crédit mobilier monte-t-il?* odpowiedział: *pourquoi? parce qu'il est plus léger que l'air!* I w istocie dla téj finansowéj instytucyi dość jest aby puszczono w obieg najmniejszą plotkę o nowéj spekulacyi którą przedsiębierze, żeby publiczność do kupowania jej akcyj zachęcić. Zrazu rozgłoszono, że ma zamiar zagarnąć cały handel futrzany rosyjski i sprzedaż surowego jedwabiu we Francyi; potém kiedy dyrekcya urzędownie zaprotestowała téj wieści, wymyślono inną: że otrzymała koncesyą kolei żelaznych w Rosyi na lat 86 z zaręczeniem 5% procentu od kapitału, i że p. Izaak Pereire wyjechał do Petersburga dla podpisania z rządem układów. Że kredyt ruchomy jest dość szczęśliwy w swych przedsiębiorstwach, więc każda podobna nowina jest dla niego pomyślnym wiatrem który balon jego fortuny podnosi w górę. Jest przecież pewném, że p. Pereire wyjechał z Paryża, ale do Berlina w towarzystwie Hottinguera, gdzie mają się dla wspólnéj narady widzieć z pp. Baring, Sina i Stieglitzem, co jednak niedowodzi, że koncessya kolei żelaznych rosyjskich została im przyznana.

Nietylko we Francyi ale i w Niemczech skargi powszechne na brak brzęczącéj monety. We Frankfurcie znikła prawie zupełnie, a taki napływ ukazał się banknotów różnych księstw niemieckich, że bankierowie uznali za potrzebne przyjmować je tylko w bardzo drobnéj części przy wzajemnych wypłatach. W banku londyńskim po 11ty września zapas monety zmniejszył się o 5,208,500 franków, mimo to że 113 milionów przywiozły okręty z nowego świata. W téj wartości było na 2,350,000 fr. srebra, ale do Chin musiano go wysłać przeszło 11 milionów. Srebro coraz rzadszém się staje; w samym Hamburgu przetopiono go w ostatnich czasach za 50 milionów, które w największéj części poszły do Austryi i Rosyi. Złoto traci na swéj wartości i bank belgijski nieprzyjmuje już monety 20 frankowéj tylko po kursie fr. 19 c. 90.

Mimo tych uskarżań się na niedostatek gotowizny, która koniec końców jest jedynym wyobrazicielem wartości przyjętego środka do zamiany, nieustaje szał tworzenia nowych instytucyj kredytowych. Niemcy zwią go *Boer enschwindel*, co na polskie nie da się dobrze wytłómaczyć. W Amsterdamie tworzy się *Towarzystwo królewskie niderlandzkie statków parowych* z kapitałem początkowym 800,000 florenów, dla zaprowadzenia wodnych komunikacyj z Petersburgiem przez Gottenburg i Kopenhagę, z Gdańskiem, Królewcem i Memlem, z Hawrem i Bordeaux. Towarzystwo franko-belgijskie Lockhorst i Blondot przedsiębierze kolej żelazną z Utrechtu do Zwoll; inne angielskie Robert William et Com. ze Smyrny do Aïdinu z tym warunkiem, że jeźli Turcya nie wykupi kolei po latach 50, prawo exploatacyi służyć ma kompanii na lat 25 itp. PP. Suermondt, Schiffers i Godiot otrzymali koncesyę kolei z Liège do Maestricht po prawym brzegu Mezy. *Eco della Borsa* medyolańska doniosła o nowéj instytucyi kredytowéj dla handlu i przemysłu z kapitałem o 60,000 akcyach każda po 600 liwrów austryackich, a z Bukarestu przyszła wieść, że kompania francuzka otrzyma przywilej na kolej żelazną łączącą to miasto z Kronstadtem, a tém samém z Brailą i Dżiurdżewem. Turcya mimo zabiegów Anglii, niema czynić przeszkód w przedsięwzięciach kompanii międzymorza Suez.

Tu w Paryżu utworzyło się kilka nowych dzienników poświęconych finansom lub przemysłowi, a każdy z nich niby na żądanie licznych przyjaciół otwiera w biórze swojem kassę, do któréj przyjmuje kapitały na kupno i przedaż papierów publicznych, jak to robili ich poprzednicy: *Industrie, Journal des Chemins de fer* itd. Między innymi *la Commandite*, Journal spécial du Crédet Industriel, nabył grunta w małéj wioszczynie des Guerèts pod lasem bulońskim i buduje domki na sprzedaż w cenie 6, 8 i 12 tysięcy franków, albo z rozkładem na lat 30 w podwójnéj cenie. Wielu mamy budowniczych ale domów mało. Zaręczają jednak, że Cesarz w tych dniach podpisze przyzwolenie na wybudowanie 10 wsi na gruntach przy okopach miejskich Paryża. Akcye kompanii Rivoli stoją *al pari*, o kompaniach pól elizejskich, Neuilly, Seilera ani wzmianki; naraz ucichła wrzawa, która w maju i czerwcu tak głośno zapowiadała nam wiejskie domy, szalety i za umiarkowaną cenę.

Koleje żelazne są zawsze najpewniejszém źródłem przychodu, tam nawet, gdzie jak w Belgii administrowane są od rządu. Podług sprawozdania *Monitora* belgijskiego, dochody po dzień 1 sierpnia 1855 wynosiły 12,573,476 fr. 31 c., a w tym roku, w tejże epoce przyniosły 13,955,584 fr. 66 c.

W roku zeszłym nieraz słyszeliśmy czynione rządowi francuzkiemu wyrzuty, że w obec kosztów jakich wymagała wojna krymska, łożył tyle milionów (około 20) na wystawę płodów powszechną. Samo porównanie dochodów celnych z 8 miesięcy przeszłorocznych z dzisiejszemi usprawiedliwia postępowanie rządu. Francya miała w r. 1855 więcéj o 25,400,000 dochodu z ceł aniżeli w roku bieżącym. Już to samo wynagradza dostatecznie poniesione koszta, nie wprowadzając w rachunek korzyści tysiącznych, jakie wystawa płodów przyniosła dla Paryża i w ogólności dla przemysłu i handlu francuzkiego. *Monitor* ogłaszając wykaz ogólny handlu, daje statystyczną wiadomość o płodach zagranicznych nadesłanych do pałacu industryi. Liczba pak wynosiła 18,970 ważących około 3,746,000 kilogramów. Wartość ich na komorze celnéj objawiona 22,398,486, z których na Anglią wypada 11,336,981, a na Królestwo Obojga Sycylii 378 franków.

Gazeta madrycka oblicza po 1szy września dług narodowy bieżący (flottant) na 501,524,908 realów, na spłacenie jego przeznaczony fundusz jest 61,524,928. Lepszy jest stan finansów rzeczypospolitéj szwajcarskiéj gdzie wedle raportu zgromadzenia federalnego za rok 1855 dochody przewyższają wydatki o 1,353,000 fr. a cały dług nieprzenosi 661,000 fr., który ostatecznie 31go grudnia 1858 roku spłaconym zostanie.

Spodziewają się lada chwila że bank francuski podniesie procent eskompty wexlów o pół %, jak to uczyniły w innym stosunku banki zagraniczne, w Hamburgu np. płacą dziś 7 i pół %, gdzie choć i pieniądz rzadki a ludzie bogaci, przecież jakiś bankier niechciał przyznać się, że jego kasyer omylił się w wypłacie i dał więcéj 10,000 talarów niżeli należało. Niepomogły nalegania uczciwego cudzoziemca, który je do banku odnosił, dumny bankier oświadczył mu ostatecznie, że w jego biórach nigdy się nie mylą. „Zabierz pan swe luidory“ — a obracając się do rachmistrza „a pan zapisz je w rubrykę strat i zysków mojego domu.“ Wszystkie dzienniki powtórzyły ten wypadek a on mi przypomina podobne zdarzenie jakie spotkało poetę naszego Adama wracającego z Weimaru od Goethego do Frankfurtu w r. 1828 czy 1829. Miał on weksel na dom Rotszylda i kasyer przy wypłacie dał mu 400 florenów więcéj. Mickiewicz dopiero wróciwszy do domu postrzegł omyłkę i pospieszył odnieść kasyerowi przewyżkę, ale ten przyjąć jéj niechciał. Poeta się gniewał, w końcu rzucił banknoty na stolik i odszedł, odesłano mu je do Szwajcaryi z tém objaśnieniem: „Gdybym przyjął 400 fl. na powrót, musiałbym 4000 fl. zapłacić w razie gdyby kto równie uczciwy jak pan przyszedł upomnieć się o nie, dowodząc że o tyle mniéj odebrał.“ Kasyer domu Rotszyldów w Paryżu na pokrycie tego rodzaju strat ma przeznaczone fr. 30,000.

Dziennik *Union* a za nim *Debats* powtórzyły, że agenci bursy paryskiéj mają dochodu 156 milionów. Cyfrę tę podniesiono nazbyt wysoko. Jest agentów 60 reprezentujących tyle kompanij, bo każdy z nich posiada tylko część funduszu złożonego. Dajmy że wartość każdéj agentury jest 2,500,000 fr., dodając 500,000 kaucyj co uczyni 3 mil. na 60 wypadnie 180 milionów, które w najlepszym razie niemogą więcéj przynieść nad 15% czyli 27 milionów.

W Londynie ujęty został stróż kasy kolei żelaznéj północnéj niejaki Guerin. Schwytano także w Macon miłośnicę kasyera Carpentier (pannę Georgette). Pryncypalni złodzieje zemknęli z Londynu dwoma dniami przed przybyciem tam ajentów policyi paryskiéj. Podkasyer Papy chwilowo aresztowany na wolność został wypuszczony.

Czytamy w dziennikach ciekawą korespondencyę pp. Bartholony i Emile Pereire w przedmiocie połączenia kolei żelaznych szwajcarskich. Może służyć za *pendant* do szermierskich walk na pióra między p. Veuillot i Montalembert. Przez pochlebstwo dla pana Emila Pereira kompania jeneralna nawigacyi nowo zbudowany *clipper* przez L. Arman et Comp. nazwała jego imieniem.

Na posiedzeniu rady rolniczéj w Clamecy Dupin starszy miał obszerną mowę dowodzącą, niezaprzeczonych korzyści z drenowania pól i zakończył ją radą podobną téj jaką dał rządowy administrator dóbr księcia S.... oddając mu w jego zawiadowanie, sens jéj moralny był ten, że jedynie drenowanie podwaja dochód ziemski.

Jedwabne materye podniosły się w cenie, albowiem i sam jedwab płaci się wysoko, na targu w Romans płacono pierwszy gatunek od 90—96 fr. za kil., a podlejszy 75—85, w Cavaillon ceny podobnież od 93 do 97 fr. Do następnego listu odkładam pisanie o tym przedmiocie, który z wielorakiego względu wielki obudzić powinien interes.

Czytamy w *Presse*: Dowiadujemy się właśnie z dobrego źródła, że trudności jakie wstrzymywały umowę między administracyą rządową a dyrekcyą kolei północnéj pod względem kolei zachodnio-galicyjskiéj, usuniętemi zostały zupełnie przez dobre chęci pierwszéj, i zawarcie umowy uważać można za skończone. Względom strategicznym stało się zadosyć w taki sposób, iż na tem nie będą cierpieć ani koszta budowy ani dochody kolei.

Wiedeń 24 września. Jeden z dzienników nadreńskich twierdzi, że hr. Colloredo poseł ces. austryacki w Rzymie miał domagać się zmiany niektórych artykułów konkordatu, dając do zrozumienia, że bez tych zmian trudno myśleć o wprowadzeniu téj umowy w wykonanie w Austryi.

— *Pest. Lloyd* donosi, że J. C. Mość potwierdził na dniu 24 sierpnia główne podstawy przyszłego urządzenia kas krajowych i zbiorowych we wszystkich krajach koronnych oprócz włoskich, tudzież etat urzędników. Główne zasady mają być następujące: W każdym kraju koronnym jedna tylko kassa główna i naczelna istnieć będzie. Galicya zachodnia z Krakowem także takąż kassę główną mieć będzie, w Węgrzech zaś oprócz kassy głównéj w Budzie, istnieć będą kassy filialne krajowe na każdy obręb rządowy tj. w Oedenburgu, Preszburgu, Koszycach i W. Waraździnie. Główne kassy krajowe są punktem centralnym wszystkich w dotyczącym kraju koronnym należnych dochodów państwa i wydatków, gdzie się gromadzą wszystkie dochody z podatków, opłat i innych wpływów budżetowych, jak niemniéj wszystkie wydatki publiczne w tymże kraju przeznaczone z różnych ministerstw i władz skarbowych i ztamtąd odsyłane będą wpływy do kassy centralnéj państwa. Kassy krajowe załatwiać będą także czynności kassowe funduszów administracyjnych i tych gałęzi, które oddzielnie zawiadywane być mają od funduszów kameralnych, lub tych, które za szczególném poleceniem kassom krajowym przydzielone zostaną. Każda przeto kassa krajowa dzieli się na dwa wydziały: pierwszy ściąga dochody państwa i pokrywa jego wydatki w kraju, a resztę pozostałą od wydatków odstawia do kassy państwa; drugi szczegółowo rozdziela wydatki na każdą z osobna gałęź administracyjną i zawiaduje oddzielnemi funduszami administracyjnemi. Kassy główne krajowe dzielić się będą na 4ry klasy czyli stopnie wedle obszaru czynności i płacy. W związku z kassami krajowemi zostawać będą kassy zbiorowe, które gromadzić u siebie będą dostawy kass podatkowych i do kassy głównéj po uskutecznieniu wypłat, resztę odsyłać. Kassy te istnieć będą w miejscach, gdzieby się tego okazała potrzeba ze względu na odległość kassy głównéj i miejscowość, przedewszystkiém miejscami takiemi są miejsca urzędowania władz obwodowych i okręgów skarbowych.

— Pod względem budowy kolei karynckiéj przyszedł do skutku projekt co do kierunku w jakim takowa pójdzie. Wrócono się po zbadaniu rzeczy do pierwszego projektu i koléj pójdzie z Willaku i Celowca na Marburg. Z Willaku budowaną będzie dalsza koléj przez Udine i Gorycyę do Tryestu lub też przez Biały-kamień, Lublanę do Tryestu. Konsens ma być niebawem udzielony.

— W moc najwyższego postanowienia z d. 30go z. m. we wszystkich krajach koronnych w których obowiązuje urządzenie monopolu tytóniowego z roku 1850 prócz w Pograniczu wojskowem, opłata od uprawy tytoniu na własny użytek podniesioną będzie na rok rolniczy 1857 na 12 kr. od sążnia kwadratowego gruntu na uprawę przeznaczonego.

— Skarb publiczny wypłacił kasie miejskiéj w Peszcie 80,000 złr. za nadzwyczajne ciężary wojskowe poniesione przez miasto w latach 1848 do 1850. Dalsze summy wypłaconemi będą po ukończeniu likwidacyi.

— Dzienniki węgierskie donoszą, że towarzystwo akcyonaryuszów mostu łańcuchowego w Peszcie zawarło umowę z rządem o sprzedaż tego mostu skarbowi. Akcyonaryusze mają być spłaceni obligacyami 4-procentowemi, które w ciągu lat 7 mają być wylosowane.

— Jlny gubernator prowincyj włoskich marszałek hr. Radecki, udzielił wychodźcy politycznemu Angelo Ragazzoni pozwolenie do powrotu do kraju i przyjęcie go w poczet obywateli.

— *Gaz. uff. di Verona* rozstrzyga kwestyę czy koléj z Medyolanu do Wenecyi iść ma przez Coccaglio i Treviglio lub też przez Bergamo i Monza. Koléj ta ani w jednym ani w drugim nie pójdzie kierunku, lecz przez Cassano a to nietylko dla ekonomicznych i handlowych, a nawet nietylko dla politycznych, lecz co główna dla strategicznych powodów.

— Zjazd badaczy natury odbył wczoraj trzecie walne i ostatnie posiedzenie swoje w obec wielkiéj liczby przybyłych gości, a między niemi p. ministra spraw wewnętrznych. Profesor Hyrtl prezes zebrania miał mowę pożegnalną. Na przyszłe miejsce zjazdu naznaczono miasto Bonn.

Niemcy.

Po kilko-letniéj pracy zgromadzenie prawodawcze miasta wolnego Frankfurtu w porozumieniu się z obywatelstwem ułożyło wreszcie ustawę organi-

---

nieposzło znów wcale rolnictwo w zaniedbanie i pogardę u szlachty czyli rycerstwa polskiego. Po skończonéj wojnie wracano do roli i szukano w niéj odpoczynku i swobody pokoju.

Sławny nasz poeta Jan Kochanowski wolał rzucić zatrudnienie miejskie i urzędy, które mu ofiarowano, przenosząc nad nie wieś, gdzie pod starą lipą swoją lub jaworem śpiewał:

Wsi spokojna, wsi wesoła,
Któryż głos twéj chwale zdoła,
Kto twe wczasy, kto pożytki
Może wspomnieć zaraz wszytki?
Człowiek w twéj pieczy uczciwie
Bez wszelakiéj lichwy żywie;
Pobożne jego staranie
I bezpieczne nabywanie.
Oracz pługiem zarznie w ziemię,
Ztąd i siebie i swe plemię,
Ztąd roczną czeladź i wszytek
Opatruje swój dobytek i t. d.

a kończąc:

......„zorze
Zapadłoby znowu w morze,
Niżby mój głos wyrzekł wszytki
Wiesne wczasy i pożytki.“

Nawet Drużbacka Elżbieta spiewała:

O złoty wieku w postaci dziecinnéj,
Wiosno wesoła, toć się wdzięcznie śmiejesz;
Wszystko uchodzi płochości niewinnéj,
Czy chłodem dmuchasz, czyli ciepłem grzejesz....
Szczodrą się możesz nazwać monarchinią,
Która wspaniałe barwy wszystkim dajesz.....
Zielone lasy w cieniach rozmaitych,
Z pięknych kolorów swe okrycie mają,
Insze na brzozach, insze w gajach skrytych,
Insze na drzewach niskich się wydają,
Insze na buku, grabinie i sośnie
Insze na dębie, który sto lat rośnie.——

Pisał téż Szymon Szymonowicz piękne sielanki, zachęcając do rolnictwa i w niem spokój żywota i dostatek upatrując. Zimorowicz w sielankach opiewał także złote radości i błogi żywot na wsi.

Wcześniejszy od nich obu Grochowski Stanisław pisał w końcu 16 wieku:

Kiedy niebieskie losy ten świat podzielały,
Polszcze największą korzyść w roli zostawiały,
Jakby rzekąc: już wszystko drudzy ludzie miejcie
Wy Polacy się z rolą sprawować umiejcie.
Kto trafi w to, a Bóg mu błogosławi z nieba,
Ten może mieć w potrzebę i złota i chleba.

Późniejszy od niego Słupski Stanisław wydał w r. 1618 *Zabawki orackie* wierszem i mówi w nich:

„Szczęśliwy to człek, który bez kłopota,
I bez chciwego nabywania złota,
Torem przodków na małem przestaje i t. d.

a daléj:

Rola lepsza, rola klejnot drogi
Buduje gumna, kopy stawia, brogi,
Panem natychmiast uczyni nędznika,
Czyni bogacza téż i z rzemieślnika.
Przodkowie nasi w roli się kochali.

Przechodzi potem wszystkie pory roku, każdéj wspaniały obraz wystawiając, zakończa:

Byłoby dosyć pieniędzy i chleba,
Nie szukając ich, gdy gwałt i potrzeba,
Byłoby za co walczyć i budować
Musieliby nas sąsiedzi szanować itd....

Tak mówi oracz w inném miejscu:

Jest chléb, miód, piwo, wełna, len i konie
Możem do Turek nie posyłać po nie,
Nic po węgerskim, gdy wystałe piwo,
Wina snać drugi nie pija, jak żywo
A wzdy przecie żyw, ba i zdrowy bywa
Niedba choć z pieprzem często nie używa itd.

Pisano i późniéj mniéj więcéj w tym duchu, szczególnie ci, co sielanek byli autorami, jak np. z najnowszych Reklewski, Naruszewicz, Brodziński i inni, a mianowicie K. Koźmian w dziele o Ziemiaństwie polskiem.

Najnowsza piękna literatura nasza mniéj obfituje w opisy i dzieła podnoszące dla narodu wartość rolnictwa i zamiłowania życia wiejskiego. Wszelako cześć i chwała dzisiejszemu wieszczowi naszemu, który zarówno wierszem jak prozą nieprzestaje walczyć z obojętnemi, co nie umieją cenić pięknych stron i dobroczynnych skutków, jakie się przywięzują do poszanowania rolnictwa w narodzie.

Szczycić się możemy, że część literatury naszéj opiewającéj naukę rolnictwa pielęgnowali od najdawniejszych czasów do dziśdnia znakomici ludzie i czasem mężowie stanu. Jednak z tych autorów czytamy na nieszczęście, żeśmy raczéj skłonni byli zanadto do wydawania rozkazów podwładnym, jak zastanawiać się lubili nad powabem, pożytkiem i szczegółami, bez których to przymiotów pracy w ukształconej części narodu, rolnictwo nigdy wysokiego stopnia doskonałości osięgnąć nie może. (D. c. n.)

czną, i takowa obwieszczoną została. Dotychczasowa konstytucya znacznym z tego powodu uległa zmianom, z których główne są: Senat składa się z 21 (nie jak dotąd z 42) członków; senat nie ma żadnego wpływu na sądownictwo, jak to było dotychczas, gdy z łona swego wyznaczał członków do sądu miejskiego i apelacyjnego; w miejsce ich wchodzą sędziowe dożywotni; spory o właściwość sądu rozstrzyga sąd najwyższy; postępowanie jawne i ustne; w sprawach karnych występuje oskarżyciel publiczny, w sprawach karnych ciężkich sądzą przysięgli. Ciało prawodawcze składać się będzie z 57 członków miejskich 20 patrycyuszów (stany miejskie) i 11 deputowanych ze wsi. Prawo organiczne wchodzi w wykonanie z d. 1 stycznia 1857.

Szwecya.

Osobliwa to rzecz, że kiedy o pobycie księcia Napoleona w Szwecyi wszystkie tameczne dzienniki z najdrobniejszemi szczegółami piszą, donosząc o każdym jego kroku obecność księcia Albrechta Pruskiego, najmniejszéj nie zwróciła uwagi. Zapomniano nawet donieść o jego odjeździe do Szczecina w d. 16 września. Dniem przedtem był obiad, na którym się obaj książęta znajdowali, ale nie wiedziano w stolicy czy to obiad pożegnalny dla ks. Albrechta, czy zwykły obiad dla obu gości. Ks. Napoleonowi towarzyszy wszędzie sam król, a książe Oskar wyjechał do Karlskrony, aby przygotować tam przyjęcie dla Napoleona, który zwiedzać będzie warsztaty okrętowe, a potem uda się do Danii. Pogłoski chodzą, że książe Napoleon stara się o rękę księżniczki Eugenii Szwedzkiej. Ks. Albert jest już z powrotem w Berlinie.

Włochy.

La Patrie mówi w wyrazach oburzających o obchodzeniu się z więźniami w Neapolitańskiem; dzienniki angielskie nie lepiej opisywały niedawno obchodzenie się z więźniami politycznemi francuskiemi w Cayenne i z wychodźcami zagranicznymi, których z kraju wydalono. *La Patrie* opiera swoje twierdzenia na następującem zdarzeniu w ciągu procesu politycznego w Neapolu. „Proces polityczny od półtora miesiąca przerwany, na nowo jest podjęty. Główne zajęcie obudziło zeznanie kapitana Acati dyrektora *bagno* w Procida. Zapytany przez prezydenta z powodu skarg więźniów, zeznał, że kiedy objął w r. 1854 urząd swój karność w więzieniu była niezmiernie podkopana. Więźniowie wbrew przepisu mieli pozdejmowane kajdany. Nowy dyrektor zapowiedział, iż obchodzić się będzie surowo. Zażądał on od gubernatora upoważnienia, aby na swoją odpowiedzialność mógł karać więźniów kijami aż do 50 plag. Od r. 1854 do 1856, jak dalej dyrektor zeznał, znaleziono 54 do 56 więźniów rozkutych. Donosiłem o tem, mówi dyrektor, jlnemu inspektorowi więzień jenerałowi Palumbo, a ten nakazał mi, abym postępował ściśle według rozkazów królewskich. Kazałem przeto każdemu z tych więźniów dać po 50 kijów. W niejaki czas później więźniowie się zbuntowali, dając za przyczynę chleb niedobry. Pięciu czy sześciu przywódzców zostało ukaranych po 100 kijow z rozkazu jen. Palumbo, który sam przybył do więzienia. Zeznanie to, mowi daléj dziennik francuski, które niemogło pozostawiać wątpliwości pod względem instrukcyi jaką miał dyrektor więzienia, nabrało większego jeszcze znaczenia z okoliczności następującéj przy zamknięciu posiedzenia sądowego. Kiedy prezydent dyktował pisarzowi w pióro to zeznanie, powiedział: „Dawano po 50 kijów w skutku otrzymanych rozkazów.“ —„Z nakazu królewskiego“ dodał dyrektor więzienia.

— *Litografowana koresp.* akwizgrańska, która zasila wszystkie dzienniki niemieckie doniesieniami jednobrzmiącemi z Paryża, donosi stamtąd pod d. 20 co następuje: „Hr. Walewski miał podobno niedawno z margrabią Antonini posłem neapolitańskim, bardzo żwawą rozprawę, która przeszła w kłótnię i nieobeszła się bez wymówek wzajemnych. Margrabia starał się usprawiedliwić system administracyi wewnętrznéj w Neapolu, aby dowieść, że żywioły rewolucyjne jakie się od 1848 r. pojawiały, ciągle jeszcze się odzywają i zmuszają rząd do surowości. Hr. Walewski odpowiedział, że byłoby na czasie, aby z ludźmi, którzy jak Poërio są prawdziwymi rojalistami, lubo konstytucyjnymi, postępować łagodnie. Z tego powodu przyszło do cierpkich wymówek, a margr. Antonini nie pozostał dłużnym odpowiedzi i rozszedł się z Walewskim dając mu poznać, że król nie zwróci uwagi na przedstawienia państw zachodnich. To zajście skłoniło może gabinet francuski do ustąpienia naleganiom Anglii i chwycenia się stanowczych kroków.“

— *Gaz. uff. di Verona* podaje wiadomość, że Cesarz Aleksander przybyć ma w końcu stycznia do Nizzy, gdzie matka jego zimę przepędzi i że tam zjedzie się z Cesarzem Francuzów. Poseł francuski w Turynie książe Grammont najął już tam dla Cesarza Napoleona pałac.

Rosya.

Reskrypt cesarski wydany na imię hrabiego Aleksego syna Teodora Orłowa.

Hrabio Aleksy synu Teodora! Po dokonaniu obecnie świętego obrządku koronacyi, nie mogłem niezwrócić pamięci na to, że trzydzieści lat temu staliście w podobnéjże wielkiéj chwili u tronu wiekopomnego Rodzica Mego; przyjemnie Mi jest wyznać z uczuciem serdecznego rozrzewnienia, że byliście zawsze wiernym sługą Mego Rodzica, który kochał was jak przyjaciela, i widział w was najbliższego i najgorliwszego spółpracownika we wszystkich zdarzeniach, gdzie dobro Państwa wymagało ścisłego wykonania jego zbawiennych widoków i planów. Wyraziłem już wam Mą serdeczną wdzięczność za waszę do Mnie i dostojnego domu Mego przychylność, oraz głęboki szacunek dla waszych wielkich przymiotów. Wynurzając raz jeszcze też same uczucia, Ukazem na dniu dzisiejszym do Rządzącego Senatu wydanym, nadałem wam, w nagrodę za godną pochwały służbe waszę i pamiętne na zawsze usługi oddane temiczasy ojczyźnie, przez doprowadzenie do skutku pokoju z mocarstwami europejskiemi, które w wojnie z Rosyą zostawały,—godność książęcą Cesarstwa Rosyjskiego wraz z pochodzącém od was potomstwem. Zawiadamiając was o tém, pozostaję na zawsze niezmiennie dla was życzliwym.

Reskrypt cesarski wydany na imię moskiewskiego jenerał-gubernatora wojennego, hrabiego A. A. Zakrewskiego.

Hrabio Arsenjuszu synu Andrzeja! W obecnéj uroczystéj dla mnie chwili, przyjemnie Mi jest dać wam, jako godnemu zwierzchnikowi ukochanéj i wiernéj Mojej pierwotnéj stolicy, dowód szczególnéj Mej łaski. W obec tych uczuć, wyrażając wam Mą serdeczną wdzięczność za waszę tronowi i ojczyznie zaszczytną służbę, która odznaczała się zawsze przykładną czynnością i gorącą gorliwością dobro powszechne na celu mającą, obdarzam was najmiłościwiéj portretem Moim, brylantami zdobnym, dla noszenia w pętlicy na wstążce św. Andrzeja, pozostając dla was na zawsze życzliwym.

„Aleksander.“

— Na koronacyi w Moskwie znajdowało się czterdziestu ośmiu członków rady państwa, trzech sekretarzy stanu, jeden naczelny prokurator. Z wojskowych (oprócz mianowanych 26 sierpnia); sześćdziesięciu dwóch jenerał-adjutantów, dwudziestu jenerał-majorów z orszaku J. C. Mości i trzydziestu dziewięciu fligel-adjutantów. W obozach pod Moskwą, zebranych było: $75\frac{1}{2}$ batalionów, $84\frac{1}{2}$ szwadronów, 96 dział artyleryi pieszéj i 40 konnéj.

Ameryka.

Równocześnie prawie przybyły dwa parowce z Ameryki, tj. w dniu 20 „City of Manchester“ do Liverpoola z doniesieniami z Filadelfii sięgającemi do 4go b. m. i dniem wprzód tj. 19 „Herman“ do Southampton z wiadomościami z N. Yorku po dzień 6 b. m. dochodzącemi:

Według tych doniesień depesza Washingtońska datowana pod d. 3 b. m. nadeszła do Filadelfii i oznajmiła postanowienie gabinetu przesłania rozkazów urzędnikom rządowym w Kalifornii. Nieznano osnowy tych rozkazów, wiedziano jedynie, że dotyczyły ostatnich wypadków w Kansas o których poniżej.

Konwencya Whigowska z Massachusset zgromadziła się w Bostonie 3go września: Kandydatura p. Fillmore bardzo była zalecaną przez członków konwencyi, któréj jedno z postanowień silnie za jego wyborem przemawia.

Wiadomości z Kansas żywy jeszcze budzą interes, lecz są bardzo przesadzone. Siły stronników niewoli zdołały odnieść zwycięstwo nad przeciwnikami swemi abolicyonistami, i jeżeli wierzyć można co mówią, wiele krwi pociekło, wiele własności zniszczono. Siły obu stronnictw w liczbie 300 ludzi z każdéj strony miały się spotkać 30go sierpnia w Ossawatomie. Po godzinnéj walce abolicyoniści straciwszy 20 poległych i kilku mając rannych rozproszeni zostali. P. Brown ich dowódzca i syn jego znajdowali się w liczbie zabitych. W d. 2 września stronnicy niewoli (proslaveryman) uderzyć mieli jeszcze na abolicyonistów w Leavenworth, odeprzeć bagnetami wszystkich co im stali na drodze i zniszczyć lub zabrać ich własność. Mówią także, że bandy misuryjskie przecięły odwrot abolicyonistom.

Dzienniki N. Yorkskie ogłaszają treść korespondencyi zamienionéj pomiędzy władzą Kansas i rządem jeneralnym z powodu zamieszek których kraj ten jest teatrem, zamieszczając równocześnie instrukcye przesłane pułkownikowi Geary świeżo zamianowanemu gubernatorowi, przybyłemu w d. 4 b. m. do St. Louis w przejeździe ku teatrowi zaburzeń w celu zaciągania i organizowania milicyi miejscowéj dla zastąpienia braku wojska.

Jedna dywizya dowodzona przez jenerała Richardsona była już w pochodzie. Rozpisane również zostały do gubernatorów Kentucky i Jlinois rekwizycye dla dwu pułków piechoty mających przejść pod dowództwo jenerała Smith dla przytłumienia powstańczych kombinacyi przeciwko ukonstytaowanemu rządowi Kansas. Wysłane zostały instrukcye, aby o ile można uniknąć wezwania pod broń, lecz z zastrzeżeniem działania gdyby użycie siły stało się nieuchronnem, z całą sprężystością aż do zupełnego wytępienia rokoszu.

Listy prywatne z Kansas donoszą, że korespondent *New-York Herald* p. Phillips i brat jego zostali zabici. Dom pierwszego i towary drugiego miały być spalone w Leavenwork. Mówią, że p. Phillips strzelał z okna i położyć miał trupem dwóch stronników niewoli.

Wiadomości z Honduras podają, że inauguracya rządów Walkera w Nicaraguy wielkie obudziła nieukontentowanie, a mieszkańcy Honduras zajmowali się czynnie zaciąganiem wojska, dla wzmocnienia ligi przeciw niemu utworzonéj przez Guatemalę, Costa Rica i San-Salvador. Wszyscy Amerykanie byli w podejrzeniu, i dekret wydany został wzbraniający im wylądowania na ziemię Rzeczypospolitéj. Konsul Stanów Zjednoczonych protestował przeciw temu dekretowi i przesłał odpisy protestacyi do gabinetu washingtońskiego.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 25go września. W dniu 30 bm. przypada termin spłacenia 21 raty 500-milionowéj pożyczki.

— W Tarnowie odbędzie się w przyszłą niedzielę, to jest d. 28go b. m. loterya fantowa na korzyść Zakładu sierot.

Wyszedł N. 37 Tygodnika rolniczo-krakows. i zawiera: O czasopismach rolniczych. — Skazówkę jak żywić, pielęgnować i utrzymywać bydło rogate. — Korespondencyę z pod Kańczugi. — Rozmaitości. — Kronikę bibliograf. roln.-gospodarską.

SPRAWOZDANIA
z posiedzeń sądu karnego w Krakowie.

19go września. — Na dzisiejszem posiedzeniu sąd w dwóch sprawach zawyrokował.

Przedmiotem pierwszéj była zbrodnia kradzieży, popełniona przez Marcina K., rodem ze wsi K. 22 lat mającego. — Przed awansem do więzienia zajmował on posadę stróża nocnego przy arenie teatru niemieckiego w ogrodzie Strzeleckim, którą tak wiernie i sumiennie sprawował, że gdy jednego wieczora po zwykłem przedstawieniu surdut z garderoby teatralnéj wartości 10 złr. mk. nie został schowanym — on go schował i nazajutrz pewnemu zegarmistrzowi za 2 złr. 30 kr. do dalszego przechowania pozostawił. Dyrektor teatru spostrzegłszy brak sukni, natarł na stróża, który się do zbrodni przyznał. Na uniewinnienie siebie nie umiał Marcin K. nic innego przytoczyć, jak tylko to, że nie wiedział do kogoby ten surdut należał. Spytany, czy był już kiedy karany — wprost odpowiedział, że nie; nawet i wtedy, gdy mu zaświadczenie urzędowe pokazano, według którego toż samo za kradzież na 20 dni aresztu był skazanym. Sąd uznał go winnym zbrodni kradzieży i skazał na 3 miesiące ciężkiego więzienia, dodając na wstępie tegoż 10 kijów kary cielesnéj za utajenie, iż był już poprzednio karany.

Innego rodzaju sprawa i z powodu wybiegu użytego w pomoc zbrodni, daleko ciekawsza zajmowała sąd przeszło 6 godzin. — Wolf S. z Kaźmierza, 38 lat mający, według własnego zeznania pisarz pokątny, karany już dwu i cztero-miesięcznem więzieniem za oszustwo, stał teraz przed sądem obwiniony o tęż samą zbrodnię. — Mocno rudy zarost i chytry wyraz twarzy, zdradzał dostatecznie żyłkę szarlatańską i usposobienie Wolfa S. Akt istoty czynu w treści następnie opiewał: W początkach grudnia r. z. Wiktorya Z. będąc na kawie u swego kmotra Jana K. kawiarza przy ulicy św. Jana, płakała przed tymże i narzekała, że jéj kochanka Cgo niewinnie uwięziono; spostrzegł to będący także tam żydek Szymon R. szklarz i faktor zarazem, i litując się nad łzami nieszczęśliwéj kochanki, oświadcza jej, że zna pewnego żyda, który jest dzielnym adwokatem i oraz faktorem jednego z sędziów kryminalnych, i może to u niego wyrobić, że C. będzie na wolność wypuszczony. — Wiktorya Z. naturalnie z upragnieniem chce się porozumieć z przyszłym zbawcą swego kochanka i prosi Szymona R., aby go jak najprędzéj do niéj w celu porozumienia się przyprowadził. Jakoż wieczorem przychodzi Szymon R. do kawiarni, gdzie go Wiktorya Z. już oczekiwała i oświadcza jéj, że pan adwokat czeka przed kawiarnią i prosi, aby z nim w celu porozumienia się na ustroń poszła, gdyż przy ludziach w kawiarni nie wypada o takich sprawach się naradzać. Wyszła tedy Wiktorya Z. z swym kmotrem Janem K., a złączywszy się z mniemanym adwokatem, którym nie kto inny był jak Wolf S., udali się do sklepu T. Tam Wolf S. kazawszy dać wina, podjął się wyjednać uwolnienie Cgo z więzienia za nagrodę 8 złr.; na koszta zaś zażądał 30 złr., które mu téż Wiktorya Z. dała. — Że przy tak trudnéj sprawie koszta będą, spodziewać się należało; jakoż w przeciągu parę dni wyłudził Wolf S. na nieszczęśliwéj kochance Cgo dwa indyki, dwa kapłony i 20 złr.; drób jak zaręczał, zaniósł do kuchni pana konsyliarza, a pieniądze drugiemu panu sędziemu. Że Wolf S. pieniądze wyłudzone do swéj kieszeni schował, że drób w swéj kuchni potrzebniejszym niż w cudzéj zauważał, i że C. z więzienia uwolnionym nie został, to rzecz oczywista, czego się téż wreszcie i oszukana wraz z kmotrem swym Janem K. dorozumiewać poczęła.— Aby się jednak przekonać, czy rzeczywiście nierzetelnie Wolf S. sprawę prowadzi, udał się Jan K. do kucharki sędziego, gdzie dostawszy porządną burę, przekonał się, iż żadnego tam drobiu nie widziano, ani faktora Wolfa S. nie znano.— Poszedł więc kmotr Wiktoryi Z. do mieszkania protektora uwięzionego, i zadając mu fałsz, żąda zwrotu 50 złr. i drobiu. Wolf S. nie poznaje wtedy Jana K., dziwi się, jak coś podobnego żądać od niego może i za drzwi go wypycha. Jan K. oburzony bezczelnością żyda, daje znać żandarmeryi, w skutek czego Wolfa S. zamknięto. Obwiniony spytany, czyby to wszystko było prawdą? sądząc zapewne, że ma ekscepcyę wnieść, i że w tym razie należy się trzymać prawidła, według którego wszelki fakt negować trzeba, odpowiada, że to wszystko jest fałsz i nieprawda. Według niego rzecz się tak miała: Stróż więzienia Maciéj S. pożyczył odemnie 3 złr. Gdy jednak się mu o nie późniéj dopominałem, miasto zwrotu należnéj kwoty, dał mi kartkę zawiązaną do Jana K. kawiarza, z poleceniem, abym ją temuż od uwięzionego Cgo oddał, za co żądane 3 złr. od odbiorcy dostać miałem. Kartki téj jednak jakkolwiek ją Janowi K. pokazałem, oddać nie chciałem, owszem jako korespondencyą z więzienia zakazaną, panu prezesowi wręczyć zamyślałem; a gdy Jan K. do mego mieszkania przyszedł, żądając kartki — natrętnego naturalnie za drzwi wypchnąłem. Jan K. mszcząc się za to, oddał mnie żandarmom. — Przywołany Jan K. przed sąd, zeznał świadectwo zgodnie z aktem istoty czynu opowiedzianego przez Wiktoryę Z.; jedynie tylko co do czasu, w którym się ten czyn odbywał, była różnica między zeznaniami, dla tego świadek ten do przysięgi przypuszczonym być nie mógł. Reszta świadków sprawę tę bardziéj jeszcze zawikłała. — Prokurator rządowy zestawiwszy zarzuty swoje, żądał wyroku winy i kary dwóch lat ciężkiego więzienia; lecz adwokat Dr. A. potrafił w części osłabić zasady co do wymiaru kary, w skutek czego sąd uznał Wolfa S. winnym zbrodni oszustwa i wymierzył karę ośmiumiesięcznego więzienia, obostrzonego postem przez jeden dzień w tygodniu.

M. K.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z d. 25 września.*— Augsburg $105\frac{5}{8}$. — Hamburg $77\frac{3}{4}$. — Londyn złr. 10 kr. 12. — Paryż $122\frac{3}{8}$. — Agio od złota $8\frac{1}{2}$. — Metaliki 5-procent. $79\frac{1}{8}$. — dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-procent $81\frac{7}{8}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-proc. $73\frac{3}{4}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. —. — Metaliki 4-procent. —. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku —. — dto z roku 1839 121. — dto z r. 1854 4-proc. $103\frac{3}{4}$. — Akcye Bankowe 1067. Akcye kolei żelaz. północnéj 2605. — Akcye kredytu ruchomego $339\frac{1}{4}$.

Kurs krakowski z 25 września.— Ruble srebrne na mon. polską żądają 101, płacą 100. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 410, pł. $407\frac{1}{2}$. Pruski kurant: za 150 złr. mk. żąd. talarów $99\frac{1}{2}$, płacą $98\frac{3}{4}$. — Cwancygiery żąd. 107, pł. 106 — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 22, pł. złr. 8 kr. 16 mk. — Napoleon d'ory 20-frank. ząd. złr. 8 kr. 18, pł. złr. 8 kr. 10. mk.— Dukaty ważne holend. ząd. złr. 4 kr. 51, płacą złr. 4 kr. 45 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 53 płacą. złr. 4 kr. 48 mk.— Listy zastawne polskie z kuponami bież. żąd. $97\frac{1}{2}$, płacą 97. — Listy zast. galic. z kupon. żąd. 82, płacą $81\frac{1}{3}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żądają $75\frac{1}{2}$, pł. $74\frac{3}{4}$. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $81\frac{1}{4}$, płacą $80\frac{3}{4}$.

Kurs lwowski z d. 22 września — Dukat holenderski złr. 4 kr. 44. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 52. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 24. Rubel ros. złr. 1 kr. $37\frac{1}{2}$. Talar pruski złr. 1 kr. 31. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 11.— Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po złr. 81 kr. —.— Dawał za 100 złr. 80 kr. 30 — Żądał złr. — kr. —

Kurs wrocławski z d. 24 września. Banknoty austr. $97\frac{5}{6}$ żądają.— Bankn. polsk. 96 ż. — Listy zast. polskie dawn. $92\frac{1}{4}$ żąd. — nowe — d. — Listy zast. poznańskie 4-proc. $98\frac{3}{4}$ żąd., dto $3\frac{1}{2}$-proc. $86\frac{1}{4}$ ż.— Kolej Krakow. Górno-Szląska $79\frac{3}{4}$ ż.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Kopenhaga 23 września. Książe Napoleon przybył tu przed południem. Po południu udał się Książe Chrystyan na jego okręt. Minister skarbu Andrae podał się do dymisyi z niewiadomych powodów.

Londyn 23 września. *Times* dzisiejszy spodziewa się ogólnéj amnestyi w Madrycie dla politycznych wychodźców, wyjąwszy p. San Luis i *Polacos* (stronnicy jego i Narvaeza).

Według depeszy telegraficznéj z Komorna z 23go datowanéj J. C. K. Ap. Mość w dniu tymże rano odbywał przegląd jazdy pod Zurndorf, poczem przez Wieselburg i Rabę, gdzie w dworcu kolei był powitany z zapałem, udał się do Gönyö, a stamtąd na wyspę Schütt. Tu raczył N. Pan oglądać roboty około osuszenia gruntów przedsiębrane. W Komornie stanął N. Pan o 5téj i przyjmowany był przez mieszkańców z zapałem. Przedstawiały mu się władze, duchowieństwo i szlachta, a potem były posłuchania aż do obiadu, który się odbył o 6téj.

Właśnie w téj chwili odbieramy manifest cesarza Aleksandra II do mieszkańców Królestwa Polskiego ogłoszony w Gazecie Rządowéj; manifest ten jutro podamy.

Z Madrytu donoszą 22go, iż po ustąpieniu ministra skarbu Cantero, w którego miejsce wszedł Salaverria, podsekretarz stanu w témże ministeryum Lejada i rządzca dóbr narodowych Sancho podali się do dymisyi. Zmiana ta jak wiadomo zaszła z powodu dóbr kościelnych, lecz jak „Patrie“ donosi, gabinet hiszpański postanowił wstrzymać się z dalszą sprzedażą dóbr tych.

D. 9go września między załogą hiszpańską w Melilla na brzegach Afryki a Maurami z okolicy, (a zatem i z wiadomego Riffu) przyszło do krwawéj utarczki. Maurowie ponieśli znaczną stratę, z Hiszpanów padło 19, a 70 jest rannych.

Indép. belge podaje o sprawie neapolitańskiéj: Raz że bar. Martini obecnie na urlopie, na żądanie bar Hübnera wracać ma do Neapolu (wyjechał z Wiednia 21go P. R. Cz.) i obaj ci dyplomaci całą siłą wpływać mają na króla Ferdynanda; powtóre, że baron Hübner z dnia na dzień spodziewany jest w Marsylii, skąd co prędzéj udać się ma do Biarritz, aby w téj sprawie widzieć się z Cesarzem Francuzów. Dziennik ten pisze daléj, że margr. Antonini (poseł neapol. w Paryżu) czyni przygotowania aby w razie gdyby p. Brenier udał się na flotę, wyjechać do Brukselli, gdzie jak wiadomo jest on również uwierzytelnionym przy królu Leopoldzie.

Ostatnie wiadomości z Konstantynopola sięgające do d. 15 września, są następującéj treści: Admirał Lyons otrzymał telegrafem rozkaz pozostania z flotą angielską na wodach Bosforu, aż dopóki spór o Bolgrad i rozgraniczenie Besarabii oraz sprawa o wyspy Wężowe załatwionemi niezostaną. Wkrótce przypłynąć ma nawet do Bosforu kilka okrętów francuzkich i pozostać aż do ukończenia tych sporów; dla téj saméj przyczyny wojska cesarsko-austryackie pozostają w Księstwach Naddunajskich. *Journal de Constantinople* donosi, iż w Trebizondzie zaszła bójka między majtkami rosyjskiemi a tureckiemi; ośmiu tureckich majtków zerwało banderę z rosyjskiego statku i wrzuciło do morza kilku Rosyan; rosyjski konsul żądał surowego zadość uczynienia rząd turecki rozpoczął śledztwo tego wypadku. Część gwardyj tureckich wsiadła na okręty i popłynęła do Hercegowiny; Porta miała oświadczyć, iż chce utrzymać swoje prawa do Czarnogóry.

Przyjechali od 24 do 25 września.

HOTEL POLLERA. Gros Alojzy z Bochni. Iblherr Ludwik z żoną z Agram. Majewski Albert obyw., Fuscher Ryszard, Ogilvie Edesand, z Warszawy. Alscher Raymund z żoną z Czanic. Skrzeszewski Fryderyk kapitan ze Lwowa. Zwilling Karol właśc. dóbr z Galicyi. Osswalt Ferdynand major z Wiszowa. Gozdowicz Antoni wł. dóbr, Augustynowicz Seweryn wł. dóbr z Drezna. Rzechowska Zofia wł. dóbr, Czarnomska Wanda wł. dóbr z Prus. Reya Karol kupiec z Polski. Bobrownicki Włodzimierz wł. dóbr. Alker Ed., Eberl Rudolf, Rischka Franciszek z Wiednia.

Wyjechali: Służewski Stanisław, Hr. Męciński Cezar do Dukli. Hr. Stadnicki Cezar wł. dóbr do Sącza. Aust Hermann kupiec do Wrocławia. Foltański Hipolit do Szląska. Kossowski Feliks do Polski. Miketta Wilhelmiua do Biskupic. Kozłowski Grzegórz wł. dóbr do Galicyi. Trzecieski Aleksander wł. dóbr do Dembicy. Bikermann Samuel, Gross Alojzy do Radomia. Alscher Raymond do Czanic.

HOTEL DREZDEŃSKI. Hugo Förstar porucznik z Łańcuta. Stanisław Zawadzki urzędnik, Aleksandra Krasińska, Jan Brünner kupiec z Wrocławia. Leopold Ritter, Max Weiss kupcy z Wiednia.

HOTEL SASKI. Jadwiga bar. Horroch wł. dóbr, Bolesław Paszyc wł. dóbr, Andrzéj Jordan wł. dóbr z Galicyi. Wiktor Ziętkiewicz aptekarz ze Lwowa. Władysław Jastrzębski ob. z Tarnowa. Aleksander Rzewuski ob. z żoną i córką z Polski.

KOLEJ ŻELAZNA

codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 15 po połud. / o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.

Do Wiednia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po połud.

Do Wrocławia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 8éj min. 30 wieczor.

Do Warszawy { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po południ.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 5éj min. 20 z rana. / o godzinie 2éj min. 35 po południu.

Z Wiednia { o godzinie 11téj min. 25 przed południ. / o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.

Z Wrocławia { o godzinie 7éj rano. / o godzinie 2éj min. 12 po południu.

Z Warszawy { o godzinie 11éj min. 25 przed południ. / o godzinie 2éj min. 12 po południu.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

odchodzą . . { o godzinie 11téj min. 15 przed południ. / o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dębicy:

przychodzą { o godzinie 3éj min. 37 po południu / o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

Inseraty.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
24	2	326'''98	+14°1	54	północny średni	pogoda z chmurami			
	10	327 26	+ 8 4	90	pn. zachodni słaby	pogoda			
25	6	326 51	+ 7 3	90	pn. wschodni „	pogoda z chmurami		+4°8	+14°5

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 222 Dziennika „CZAS" z d. 26 Września 1856.

URZĘDOWE.

Konkurs-Ausschreibung.

[Z. 904.] Bei dem Krakauer k. k. Landesgerichte ist eine Kerkermeisterstelle mit dem Gehalte jährlicher 350 fl. CMze und dem Vorrückungsrechte in 400 fl. CMze und Naturalwohnung in Erledigung gekommen.

Bewerber um diese Stelle haben ihre dem k. Patente vom 3. Mai 1853 (N. 81 R.-G.-B.) gemäss instruirten Gesuche unter Nachweisung ihres Alters, Standes, Religion, Sprachkenntnisse, Studien und sonstigen Kenntnisse, dann der geleisteten Dienste, endlich unter Anführung, ob sie mit einem der bei diesem k. k. Landesgerichte Bediensteten verwandt oder verschwägert sind, binnen 4 Wochen vom Tage der lezten Einschaltung dieses Ediktes in die Zeitung „Czas" und zwar die bereits im Dienste Stehenden mittelst ihres Vorstandes, sonst aber unmittelbar beim Praesidium dieses k. k. Landesgerichtes zu überreichen.

Krakau am 22. September 1856. (2017-2-3)

Concurs Ausschreibung.

[Nr. 5998. praes.] Zur Besetzung einer bei der Krakauer k. k. Landes-Regierung in Erledigung gekommenen Officialen-Stelle I. Klasse mit dem Gehalte jährlicher 700 fl. CMze und im Falle einer Vorrückung zur Besetzung einer Offizialen-Stelle III. Klasse mit dem Gehalte von 500 fl. CMze wird hiemit der Konkurs bis Ende Oktober 1856 ausgeschrieben.

Die Bewerber haben ihre anher zu stylisirenden gehörig documentirten Konpetenz-Gesuche im Wege ihrer vorgesetzten Behörde einzubringen, und darin die zurückgelegten Studien, ihre bisherige Dienstleistungen und ihre Sprachkenntnisse nachzuweisen, und zugleich auch anzugeben, ob dieselben mit einem Beamten der Krakauer Landes-Regierung verwandt oder verschwägert sind.

Vom k. k. Landes-Präsidium.

Krakau am 22. September 1856. (2010-1-3)

Kundmachung.

[ad Nr. 39.] Die für das westliche Regierungsgebieth in Krakau eingesetzte staatsrechnungswissenschaftliche Prüfungs-Commission, wird für das Studienjahr 1857 ihre Funkzionen vom 1. Oktober 1856 an wieder aufnehmen und wöchentlich jeden Samstag, (in so ferne nicht ein Feiertag fällt) bis Ende Juli 1857 fortsetzen.

Um zur Prüfung zugelassen zu werden, wird Folgendes zu beobachten sein:

a) haben die Bewerber das Vaterland, den Geburtsort, der Religion, die zurückgelegten Studien, und ihr dermaliges Domizil genau anzugeben, und nachzuweisen;

b) jene Bewerber, welche in Krakau wohnen, oder hier im Dienste stehen, können bei dem Umstande, wo an der Jagiellonischen Hochschule eine Dozentur über Verrechnungskunde bereits besteht, auf Grund des §. 4 des Gesetzes vom 17. November 1852 nur dann zu dieser Prüfung zugelasenn werden, wenn sie sich mit einem Frequentazions-Zeugnisse darüber ausweisen, diese Vorlesungen durch *ein ganzes Jahr* gehört zu haben;

c) in Berücksichtigung der eintretenden Uibergangs- [illegible] trols-Behörde mittelst Dekretes vom [illegible]0en September 1856 Z. $\frac{6031}{1008}$ gestattet, dass jene ad b) bezeichneten Kandidaten, wenn sie schon durch längere Zeit zum wenigsten seit 1. Jänner 1856 im Krakauer Regierungsgebiethe Domiziliren, und sich mittlerweile das erwähnte Studium durch Privatfleiss eigen gemacht haben, somit schon seit der bemerkten Zeit in dem Vorhaben standen die Prüfung nach Zulassung des § 5 der Vorschrift vom 11ten November 1852 abzulegen, wenn sie sich rechtzeitig melden, ***noch bis zum Schlusse des Monats Dezember 1856*** als Autodidakten der Prüfung unterzogen werden dürfen, während nach Ablauf dieser Frist, auch rücksichtlich derselben, die ad b) bemerkten Bestimmungen einzutreten haben;

d) Auswärtige, welche der Gelegenheit zum Besuche der Vorlesungen ermangelten, haben die bei ihrem Selbststudium benützten theoretischen Hilfsmittel nachzuweisen, zugleich aber darzuthun, dass sie entweder das Untergymnasium oder den komerziellen Lehrkurs an einem technischen Institute oder die Oberreal-Schule mit gutem Erfolge zurückgelegten, oder aber, dass sie sich im Kassa oder im Komptabilitätsdienste der öffentlichen oder einer städtischen Gemeinde-Verwaltung bereits verwenden;

e) Wenigstens 24 Stunden vor der Vornahme der Prüfung haben jene Bewerber, welche sich das Lehrfach durch Selbststudium eigen gemacht haben, die Prüfungstaxe von Acht Gulden CMze unter Vorweisung der schriftlichen Bewilligung zur Ablegung der Prüfung, an die Verlagskassa der k. k. Staats-Buchhaltung zu erlegen, und die vom Expeditor hier über ausgestellte Bescheinigung im Vorstands-Bureau nebst einer 15 xr. Stämpelmarke abzugeben.

Diejenigen, welche gehörig vorbereitet, diese Prüfung abzulegen wünschen, werden daher eingeladen, u. z. jene welche Frequentazions-Zeugnisse besitzen, ihre mit den erforderlichen Nachweisungen belegten, vorschriftsmässig gestämpelte Gesuche, innerhalb 3 Wochen vor dem Beginne des Monats in welchem sie die Prüfung abzulegen wünschen, an den unterzeichneten Vorstand der Commission persönlich zu überreichen, Kandidaten von auswärtigen Wohnorten haben ihre Gesuche frankirt durch die Post; jene aber welche in einem öffentlichen oder Komunaldienste stehen durch ihre vorgesetzte Behörde, einzusenden, und werden auch auf diesem Wege beschieden werden.

Der Vorstand empfängt die Kandidaten täglich (mit Ausnahme der Sonn- und Feiertage) zwischen 1 und 2 Uhr in seinem Bureau im Amtsgebäude der k. k. Staats-Buchhaltung im 1en Stock, und wird ihnen Ort, Tag und Stunde der Prüfung bestimmen.

Von der k. k. staatsrechnungswissenschaftlichen Prüfungs-Commission.

Krakau am 20 September 1856. (2014-1-3)

Edict.

[Z. 4563.] Von dem k. k. Landesgerichte in Krakau wird bekannt gemacht, dass zur Befriedigung der dem Anton Kieres gebührenden auf der Realität Nro 520 Gm. IV in Krakau haftenden Summe pr. 6550 flp., der hiervon gebührenden Zinsen und der vorderhand im gemässigten Betrage pr. 36 fl. 29 kr. zugesprochenen Exekutionskosten, die exekutive Feilbiethung der obigen sub Nro 520 Gm. IV in Krakau liegenden Realität, auf drei nach einander folgenden Termine, und zwar am 16ten Oktober, 15en November und 18en Dezember 1856 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter folgenden Bedingungen ausgeschrieben:

1) Zum Ausrufspreise wird der mit den Urtheilen des best. Tribunals III Abtheilung I Instanz vom 16en Februar 1854, dann III Abtheilung I Instanz vom 31en Mai 1854, und I Abtheilung II Instanz vom 1ten August 1854 ausgesprochenen Kauf-beziehungsweise Schätzungswerth pr. 15,000 fl. CMze angenommen.

2) Jeder Kauflustige ist verbunden, 10 Perzent als Angeld zu Handen der Lizitationskommission im Baaren, oder aber in galiz. Pfandbriefen, oder anderen öffentlichen Kreditspapieren nach ihrem zur Zeit des Erlages bestehenden und von dem Erleger nachzuweisenden Kurse zu erlegen. Dieses Angeld wird dem Meistbiethenden in das erste Drittel des Kaufschillings eingerechnet, den Uibrigen aber nach der Lizitation zurückgestellt werden.

3) Der Bestbiether ist verpflichtet $\frac{1}{3}$ des Kaufschillings binnen 30 Tagen, das andere Drittel dieses Kaufschillings binnen 3 Monathen und das letzte Drittel des Kaufschillings binnen 6 Monathen vom Tage der gerichtlichen Bestättigung des Feilbiethungsaktes, zu Handen des Gerichtes sammt den für die betreffende Zeit von dem bezüglichen Kaufschillingskapitale entfallenden 5% Zinsen, zu erlegen — sollte sich aber ein oder der andere Gläubiger weigern, die Zahlung vor dem gesetzlichen oder bedungenen Aufkündigungstermine anzunehmen, so ist

4) Der Ersteher verbunden, diese Lasten nach Mass des angebothenen Kaufschillings zu übernehmen.

5) Sollte die Realität auch bei dem dritten Termine nicht um einen solchen Preis an Mann gebracht werden, wodurch sämmtliche Gläubiger gedeckt wären, so wird in Gemässheit des hohen Hofdekrets vom 25en Juni 1824 Nro 2017 J. G. S. für diesen Fall die Tagsatzung auf den 18en Dezember 1856 um 11 Uhr Vormittags, zur Einvernehmung der Gläubiger, nach §. 148 — 152 der G. O. und Festsetzung der erleichternden Bedingungen bestimmt, worauf dann ein weiterer Termin bestimmt werden wird, bei welchem die Realität, auch unter der Schätzung um jeden Preis feilgebothen werden wird.

[illegible] sich ausgewiesen werden wird, dass die Gläubiger ihre Forderungen bei ihm belassen wollen, wird ihm das Eigenthumsdekret ertheilt, demselben die Realität in den phisischen Besitz übergeben, die auf derselben haftenden Lasten, mit Ausnahme der von den Gläubigern beim Meistbiethenden belassenen Forderungen und der Grundlasten, jedoch auf Kosten und Ansuchen des Meistbiethenden, gelöscht u. auf den Kaufschilling übertragen werden.

7) Die nach dem Gebührengesetze vom 9ten Februar 1850 N. 50 K. G. Z. enthaltende Uibertragungsgebühr, hat der Ersteher aus Eigenem, ohne irgend einen Regress, zu bezahlen.

8) Sollte der Meistbiethende den vorliegenden Lizitationsbedingungen in was immer für einem Punkte nich genau nachkommen, so wird die Realität auf seine Gefahr und Kosten in einem einzigen Lizitationstermine veräussert werden.

9) Hinsichtlich der, auf dieser Realität haftenden Lasten, Steuer und sonstigen Abgaben, werden die Kauflustigen an das k. k. Hypothekenamt und an das k. k. Steueramt gewiesen.

Hievon werden beide Partheien, dann die bekannten Gläubiger zu eigenen Händen, dagegen Mathaeus Kirchmajer und Vinzenz Trembecki deren Aufenthaltsort unbekannt ist, dann die unbekannten Erben des Michael Sienkiewicz durch gegenwärtiges Edikt und durch den, in der Person des Adv. Dr. Grünberg mit Substituirung des Adv. Dr. Mraczek, bestimmten Kurator — mit dem Beisatze, dass sie diesem Kurator ihre Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Vertreter zu ernennen und dem Gerichte bekannt zu machen haben — dann alle diejenigen Gläubiger, welche nach dem 24. Jänner 1856 zur Hypothek gelangen sollten, oder denen der Lizitazionsbescheid nicht zugestellt werden könnte, zu Handen des aufgestellten Kurators Adv. Dr. Grünberg, welchem Adv. Mraczek substituirt wird, zu diesem Lizitationsakte, so wie zu den nachfolgenden, hieraus entstehenden gerichtlichen Verhandlungen.

Krakau am 19. August 1856.

Obwieszczenie.

[L. 4563.] C. k. Sąd krajowy krakowski wiadomo czyni, iż na zaspokojenie sumy 6550 złp. z procentem zaległym i kosztami egzekucyjnemi w kwocie 36 złr. 29 kr. m. k. przyznanemi od małżonków Jana i Aurelii Ottów Antoniemu Kieres przynależnéj na realności pod L. 520 w Gm. IV m. Krakowa ubezpieczonéj, sprzedaną zostanie taż realność Ner 520 w Gm. IV m. Krakowa w drodze publicznéj licytacyi w jednym z trzech terminów to jest: dnia 16 października, 15 listopada i 18go grudnia 1856 r. w każdym z tychże dni o godz. 10téj przedpołudniem pod następującemi warunkami:

1) Cena wywołania na zasadzie wyroków byłego c. k Trybunału W. Księstwa Krakowskiego wydziału III z dnia 16 lutego 1854 i 31 maja 1855 w Iszéj Instancyi oraz wyroków wydziału Igo z 1go sierpnia 1854 w II Instancyi zapadłych, ustanawia się w ilości 15,000 złr. m. k.

2) Chęć kupna mający ma złożyć 10% czyli 1500 złr. m. k., tytułem kaucyi (vadium) w gotowiźnie lub papierach publicznych wedle kursu, do dnia licytacyi, a a to do rąk przewodniczącego licytacyi Komisarza, która to kaucya wrachowaną będzie nabywcy w pierwszą trzecią część szacunku przez niego zaofiarowanego, innym zaś licytantom kaucye natychmiast zwrócone będą.

3) Nabywca obowiązanym jest złożyć do c. k. Sądu krajowego pierwszą trzecią część szacunku, w przeciągu dni 30, drugą trzecią część w przeciągu 3ch miesięcy, ostatnią zaś część szacunku w 6 miesięcy, rachując od dnia zatwierdzenia przez Sąd aktu licytacyi — a to wraz z procentem 5% od dnia nabycia.

4) Gdyby który z wierzycieli niechciał odbierać wierzytelności na realności w mowie będącéj zabezpieczonéj, przed prawnym albo umówionym wypowiedzenia terminem, natenczas nabywca obowiązanym będzie ciężar takowy przyjąć aż do wysokości zaofiarowanego przezeń szacunku.

5) Gdyby realność ta na trzecim terminie za cenę z którejby wszyscy wierzyciele zaspokojenie otrzymali, sprzedaną być nie mogła, natedy stósownie do dekretu nadwornego z dnia 25 czerwca 1824 r. Ner 2017 zbioru ustaw sądowych i w myśl §§. 148 — 152 ust. pat. sąd. do przesłuchania wierzycieli celem przedstawienia łatwiejszych warunków licytacyi, wyznacza się termin na dzień 18 grudnia 1856 r. godzinę 11 przedpołudniem, poczém jeszcze jeden ostateczny termin oznaczonym będzie, w którym realność Nr 520 gm. IV nawet za każdą mniejszą cenę sprzedaną być będzie mogła.

6. Po złożeniu w zupełności ceny szacunkowéj, lub po wykazaniu, iż wierzyciele z swemi wierzytelnościami przy realności Nr. 520 w Gm. IV pozostają, nabywcy wydanym zostanie dekret dziedzictwa i realność w fizyczne posiadanie, oraz będą na żądanie i koszt jego wszystkie ciężary hipoteczne wykreślone i w cenę nabycia przeniesione, wyjąwszy ciężary gruntowe i te wierzytelności, które wierzyciele przy nabywcy pozostawią.

7. Odsetki skarbowi, stósownie do ustawy stęplowéj z roku 1850 Nr. 50 Dz. P. przypadające, winien będzie opłacić nabywca z własnych funduszów, bez potrącenia z ceny kupna.

8. W razie niedopełnienia któregobądźkolwiek warunku licytacyi, nowa licytacya w jednym terminie, na koszta i szkodę niedotrzymującego warunków nabywcy przedsięwziętą będzie.

9. Co do ciężarów hipotecznych i podatków zaległych, wiadomość bliższą w urzędzie hipotecznym Krakowskim, oraz w urzędzie podatkowym osiągnąć można.

[illegible] znani, przez doręczenie im wezwań do rąk własnych; zaś z miejsca pobytu niewiadomi Mateusz Kirchmajer i Wincenty Trembecki i spadkobiercy niewiadomi Michała Sienkiewicza, tudzież wierzyciele którzy po dniu 24ym stycznia 1856 bezpieczeństwo hipoteczne uzyskali, oraz ci, którym ogłoszenia licytacyi niniejszéj osobiście doręczonemi być niemogły, przez doręczenie ogłoszeń do rąk Adwokata Grünberga jako wyznaczonego dla nich kuratora, z dodaniem mu na zastępcę Adwokata Mraczka, do aktu licytacyi i do następnych czynności z tąd wynikających.

(1930--3) Kraków dnia 19 sierpnia 1856.

Konkurs-Ausschreibung.

[Z. 793.] Bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnow ist eine Offizialstelle mit dem Gehalte von 500 fl. und dem Vorrükungsrechte in die höhere Gehaltsstuffe von 600 fl. CMze in Erledigung gekommen.

Es werden demnach diejenigen welche sich um diese Stelle bewerben wollen aufgefordert, binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Konkursausschreibung in die Krakauer Zeitung „Czas" ihre den Nachweis über die erforderlichen Kenntnisse und Fähigkeiten enthaltenden und eigenhändig geschriebenen Gesuche der Vorschrift des §. 16 des kais. Patentes vom 3. Mai 1853 Z. 81 R.-G.-Blatt gemäss, bei dem k. k. Tarnower Kreisgerichts-Präsidium zu überreichen.

Vom k. k. Kreisgerichts-Präsidium

Tarnow den 20. September 1856. (2021-2-3)

Kundmachung.

[Z. 27,026.] Zufolge hohen Auftrags des k. k. Finanz Ministeriums vom 2ten September 1856 Z 14125 F. M. wird Folgendes zur öffentlichen Kenntniss gebracht:

Bei der am 1ten September l. J. vorgenommenen 279. (85 Ergänzungs) Verlosung der älteren Staatsschuld, ist die Serie N. 404 gezogen worden. Diese Serie enthält steirisch ständische Aerarial Obligationen, und z. zu 4% von den Zinsenterminen Mai und November N. 24,577 mit der Hälfte der Capitals Summe zu 5% von baren Anlagen mit den Zinsen Terminen Februar und August N. 1219 bis incl. 1722, von den Zinsenterminen April und October N. 2 bis incl. 1960 von den Zinsenterminen Mai und November N. 5 bis incl. 2199 dann für gezogene Kriegs Darleben von den Zinsenterminen Jänner und Juli N. 13 bis inclus. 2885 mit ihren ganzen Capitalssummen im gesamten Capitals Betrage von 1,044,269 fl. 19 kr. und im Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse vom 25,044 fl. 39 kr.

Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des A. h. Patentes vom 21ten März 1818 gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse im C. Münze verzinsliche, Staatsschuldverschreibungen ungewechselt werden.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau am 10. September 1856.

Obwieszczenie.

W skutku wys. zlecenia ces. k. Ministerstwa skarbu z dnia 2go września 1856 L. 14,125 M. F. podaje się następujące do publicznéj wiadomości:

Przy zaszłem na dniu 1go września b. r. 279tym (85 dodatkowem) losowaniu dawniejszego długu państwa, wylosowaną została seria N. 404. Ta serya obejmuje styryjsko-stanowe obligacye skarbowe a mianowicie: po 4% z terminami prowizyjnemi maj i listopad N. 24,577 z połową summy kapitalnéj po 5% od gotowych wkładek z terminami prowizyjnemi luty i sierpień N. 1219 włącznie do 1722; z terminami prowizyjnemi kwiecień i październik N. 2 włącznie do 1960 z terminami prowizyjnemi maj i listopad N. 5 włącznie do 2199 daléj za wylosowaną pożyczkę wojenną z terminami prowizyjnemi styczeń i lipiec N. 13 włącznie do 2885 z całą summą kapitałową w summie zbiorowéj 1,044,269 reńskich 19 kraj. a prowizyjnéj według zniżonéj stopy 25,044 reńsk. 39 kraj.

Te obligacye będą według osnowy najwyższego patentu z dnia 21go marca 1818 na nowe, do pierwiastkowéj stopy procentowéj, w mon. konw. przynoszące procent, obligacye długu państwa zamieniane.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków d. 10 września 1856. (1970-2-3)

Kundmachung.

Von der k. k. Kammeral Bezirks Verwaltung in Krakau, wird zu Folge Erlasses der hochlöblichen k. k. Finanz Landes Direction dtto Krakau 11. Februar 1856 Z. 2103 bekannt gemacht, dass bei der, laut Erlasses des k. k. Finanz Landes Directions Praesidium vom 28. August 1856 Z. 593 praes. mit dem 30. September 1856, in Wirksamkeit tretenden k. k. Finanz Bezirks Direction in Krakau, die Stelle eines Amtsdieners mit dem Gehalte jährlicher 250 fl. dann die Stelle eines Amtsdienersgehilfen mit dem Jahreslohne 200 fl. zur Besetzung kommen wird.

Die Bewerber um diese Dienstposten haben ihre gehörig dokumentirte Gesuche, welche von derselben eigenhändig geschrieben werden müussen bis zum 16ten October 1856 bei der k. k. Finanz Bezirks Direction in Krakau, und zwar, die bereits Angestellten im vorgeschriebenen Dienstwege einzubringen, und darin ihr Alter, ihren Stand mit Angabe der Kinderzahl, die bisherigen Beschaäftigung oder Verwendung im öffentlichen Staatsdienste, ihre Kenntnisse und Tadellose Moralität, dann ihre phisische, durch ein kreisärtzliches Zeugniss bestättigte Dienstestauglichkeit nachzuweisen.

Hiebei wird bemerkt, dass nur solche Individuen um die obigen Dienststellen mit Aussicht auf Erfolg einschreiten können, welche bereits zur Staats-Verwaltung im Dienstverbande stehen oder im Stande der Quieszenz sich befinden. — K. k. Kameral Bezirks Verwaltung

Krakau am 17. September 1856. (1966--3)

Kundmachung.

[N. 25,697.] Es wird hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass am 27. Octob. 1856 die diesjährige Staats-Prüfung für Forstwirthe und für das Forstschutz- zugleich technische Hilfspersonale vor der hiezu bestellten Prüfungs-Commission zu Krakau wird abgehalten werden.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau am 29. August 1856.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnéj wiadomości, że tegoroczny egzamin rządowy z leśnictwa, na dniu 27 października 1856 przed wyznaczoną do tego Komisyą egzaminującą w Krakowie odbywać się będzie.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków d. 29 sierpnia 1856 r. (1929--3)

Edict.

[6791] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte werden zur Vornahme der vom k. k. Landesgerichte zu Wien mit Beschluss vom 18 Jänner d. J Z. 2273 bewilligten exekutiven Feilbietung der dem Anton Bayer gehörigen und auf 28044 fl. 48 kr. K. M. geschätzten Realitet sub. Nro. 79 in der Stadt allhier pto. an die erste österreichische Sparrkasse Schuldigen 6082 fl. 31 kr. K. M. drei Termine und zwar: auf den 24 Oktober, 24 November und 19 Dezember d. J. jedesmahl um 10 Uhr Vormittags, und für den Fall, als für jene Realität bei diesen drei Terminen nicht wenigstens der Schätzungspreis und bei dem dritten Termine auch nicht ein dem Betrage aller einverleibten Schulden gleichkommender Kaufschilling angeboten würde, auf den 19 Dezember d J. um 11 Uhr Vormittags zur Einvernehmung der Satzgläubiger wegen allfälligen Erleichterung der Feilbietungsbedingungen, oder Übernahme jener Realität auch unter dem Schätzungswerthe wird vorgegangen werden, unter folgenden Bedingungen.

1tens. Das Haus Nro. 79 in Tarnow wird um den gerichtlich mit 28044 fl. 48 kr. K. M. erhobenen Schätzungswerth ausgerufen, und bei den zwei ersten Versteigerungen nicht unter demselben hintangegeben.

2tens. Jeder Kauflustiger hat vor Stellung eines Anbothes 10% des Schätzungswerthes in runder Summe mit 2800 fl. K. M. in Baarem, oder in k. k. österreichischen auf Überbringer lautenden in K. M. verzinslichen Staatsschuldverschreibungen, oder in Pfandbriefen des galiz. ständ. Kreditvereines, in den gedachten Werthpapieren aber nur nach dem letzten vom Meistbiether auszuweisenden Kurse und nicht über deren Nennwerth, als Vadium zu Händen der Feilbiethungs-Commission zu erlegen. Das Vadium des Erstehers wird zur Sicherstellung der Erfüllung der Feilbietungsbedingnisse zurückbehalten, das der übrigen Mitbiethenden aber gleich nach beendigten Versteigerung zurückgestellt werden.

3tens. Der Meistbiether ist verpflichtet binnen 30 Tagen nach Zustellung des den Feilbietungsakt zu Gericht annehmenden Bescheides den dritten Theil des Kaufschillings an das Depositenamt des k. k. Kreisgerichtes Tarnow zu erlegen wogegen ihm das erlegte Vadium zurückgestellt wird.

4tens. Sogleich nach dem Erlage des ersten Kaufschillings Drittheiles wird dem Meistbiether das erstandene Haus in den fisischen Besitz und Genuss übergeben, derselbe auf sein Anlangen als Eigenthümer des Hauses grundbücherlich eingetragen und sämmtliche Hipothekarlasten mit Auschluss der Grundlasten, und der im 6 Absatze bezeichneten gegen deren Übertragung auf den Kaufpreis und hipothekarische Sicherstellung des schuldig verbleibenden Kaufschillingsrestes gelöscht werden.

5tens. Vom Tage seiner Besitzerlangung an treffen den Ersteher alle noch nicht bezogenen Nutzungen und Vortheile, andererseits aber auch alle Steuern und sonstigen öffentlichen Abgaben, auch hat er von eben diesem Tage an die erstlichen zwei Drittheile des Kaufschil-

linges mit jährlichen 5% halbjährig verfallen zu verzinsen.

6tens. Diese erstlichen 2/3 Theile des Kaufschillinges hat der Käufer binnen 30 Tagen nach zugestellter Zahlungsordnung und in Gemessheit derselben zu bezahlen, oder über ein anderweitiges diessfalls mit den angewiesenen Gläubiger getroffenes Übereinkommen sich gerichtlich auszuweisen, die zur Befriedigung gelangenden Tabularforderungen, deren Zahlung vor Ablauf der etwa bedungenen Aufkündigungsfrist nicht angenommen werden wollte. in seine Verbindlichkeit zu übernehmen

7tens. Die Gebühren für die Übertragung des Eigenthumes und für die hypothekarische Sicherstellung des Kaufschillinges hat der Ersteher allein zu bestreiten

8tens. Sollte der Ersteher die hiergestellten Zahlungsbedingungen nicht erfüllen, so steht es der die Exekution führenden Direktion frei, die Realität auf seine Gefahr und Kosten auch bei einer einzigen Feilbietung und selbst unter dem Schätzungswerthe hintangegeben zu lassen. Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 7 August 1856 (1961-3)

Konkurs-Kundmachung.

[N. 623.] Bei der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau sind zwei Kanzlei-Offizialstellen mit dem Gehalte von 600 fl. zu besetzen.

Bewerber um diese Stellen, oder um eine Kanzlei-Offizialstelle mit 500 fl. oder endlich um eine Kanzlei-Assistentenstelle mit dem Gehalte von 400 fl. oder 350 fl. oder 300 fl. haben ihre gehörig belegten Gesuche unter Nachweisung der Studien, der tadellos zurükgelegten Dienstzeit, der erworbenen Geschäfts-Kenntnisse, und der Kenntniss der Landessprache, oder einer mit derselben verwandten Sprache, unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Beamten und welchen der k. k. Finanz-Landes-Direkzion verwandt oder verschwägert sind, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde bis 20ten Oktober 1856 bei der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Krakau einzubringen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau den 10. September 1856 (1926-3)

Edict.

[N. 766.] Vom k. k. Bezirksamte Jordanow als Gericht wird über Einschreiten des Josef Arędarczyk zur Einbringung der Vergleichssumme pr. 50 fl. sammt 4-perzentigen Verzugszinsen der Gerichtskosten pr. 7 fl. 46 kr. die executive Veräusserung des dem rechtsobsiegten Laurenz Swiechowicz dem Älteren gehör'gen am Jordanower Ringplatze sub N. 3 gelegenen, und auf 100 fl. geschätzten hölzernen Hauses bewilliget, und zur diessfälligen in der Jordauower Bezirksamtskanzlei vorzunehmenden Lizitationsverhandlug die dreifache Tagfahrt auf den 17. Oktober 14 November, und 12. Dezember 1856 festgesetzt, wozu die Kauflustigen mit dem Beisatze eingeladen werden, dass die Lizitationsbedingnisse zu jeder Zeit bei diesem Amte eingesehen werden können, und das Lizitationsobjekt bei der 3. Lizitationstagfahrt, wenn der obige Schätzungswerth nicht erreicht werden sollte, selbst unter diesem hintangegeben werden wird

Jordanow am 12. September 1856. (1928-2-3)

Inseraty.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.